

WIADOMOŚCI Z IZRAELA - NR 86

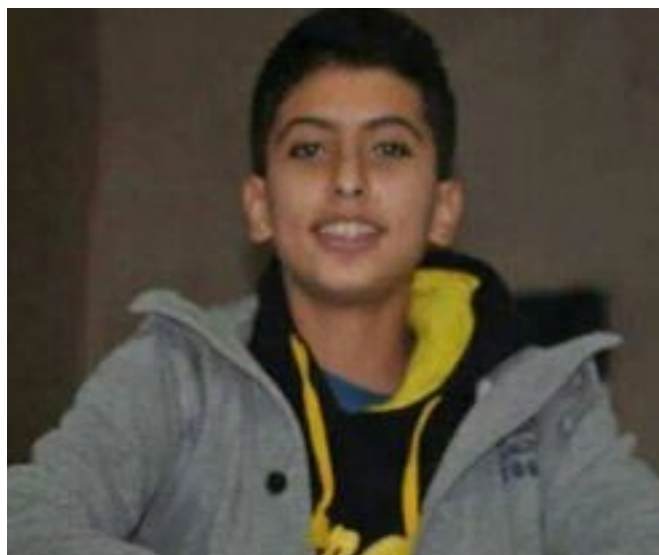
18.02.2016, czwartek, Izrael

1. Dzisiaj smutna wiadomość. W sklepie spożywczym w Shaar Binyamin zginął 21-letni Tuvia Yanai, który poszedł zrobić zakupy dla żony i dziecka. Zamordowali go dwaj 14-letni palestyńscy chłopcy. Ciężko ranny został jeszcze jeden mężczyzna. Nim zdążyli zaatakować innych ludzi, zostali postrzeleni przez cywila, który nie dopuścił do dalszego przelewu krwi. Jeden z chłopców został ciężko ranny i leży w izraelskim szpitalu. Drugi w chwilę po postrzeleniu zmarł.

Tak naprawdę szkoda i tych mężczyzn i chłopców. Najgorsze jest to, że palestyński rząd nic nie robi z tym, co się dzieje, a wręcz pochwała zamachy, nazywając morderców „męczennikami”. Pokazuje światu tylko liczby, zgodnie z którymi ginie więcej terrorystów niż izraelskich ofiar. To ma być argumentem, że Izrael jest tym „gorszym”! Ciekawe jest jednak to, że świat reaguje na te liczby i „cyfrową” manipulację, ignorując fakt, kto jest agresorem-terrorystą zabijającym przypadkowych ludzi – często kobiety i dzieci.



Nie wspomina się też o ilości ofiar, które po takich atakach stają się kalekami fizycznymi i psychicznymi. Stójmy w modlitwie i wsparciu duchowym za Izraelem. Jest to dla nich większym świadectwem tego, kim jesteśmy niż nam się wydaje. Wiara=działanie. Jeśli nie teraz, to kiedy? Szalom.



(foto: Dumni Arabscy chłopcy sprawcy morderstwa ojca rodziny, Iham Sabah i Omar Imawi. Pierwszy z nich już nie żyje)



(Foto: człowiek, który dzięki temu że miał przy sobie broń, zapobiegł następnym ofiarom)

2. Rodziny ofiar terroru ostatnich miesięcy i przedstawiciele organizacji „Jedna rodzina” spotkali się z premierem Netanjahu i zażądali od niego podjęcia kroków przeciwko rodzinom terrorystów. Taama Jakobson, siostra Eitama Henkina (rodzina Henkin to pierwsze ofiary trwającego od kilku miesięcy terroru), powiedziała: „Przyszliśmy dzisiaj, bo nie można siedzieć i czekać na następny mord. Trzeba i można położyć temu kres. Terrorysty działają przy poparciu swoich rodzin i społeczności – chłopiec bierze nóż z kuchni swojej matki i idzie na pobliską ulicę zaatakować dziecko z powodu poczucia misji i zachęty społecznej. Naszą prośbą do ciebie jest przywrócenie nam podstawowego bezpieczeństwa”.



3. Danny Danon, izraelski ambasador w ONZ, zwrócił się do Ban Ki Moona z żądaniem potępienia słów Hasana Nasrallaha (szefa Hezbollahu), który grozi Haifie „bombą atomową”.

*Izrael wreszcie zmienił taktykę z bardzo delikatnej, bo wcześniej żądał potępienia tylko za jakieś wielkie przestępstwa. Teraz, podobnie jak Arabowie, zaczyna żądać potępienia i zajęcia stanowiska nawet przy groźbach. Niech w końcu ONZ się obudzi i przestanie we wszystkim widzieć tylko winę Izraela.



4. Dzisiaj w nocy na terenach Judei i Samarii siły bezpieczeństwa aresztowały ośmiu poszukiwanych Arabów.

*Często nie wiemy nawet, ile udaremnień ataków powodują takie zatrzymania. Dzięki Bogu!

GAZA

5. W wyniku zatrzymania i kontroli statku na wodach Morza Czerwonego koło Ejlatu, izraelscy komandosi z Szajelet 13 przejęli irański transport rakiet przeznaczonych do przetranszutu do Strefy Gazy!

*Jak widać, Iran nie zaprzestał sponsorowania terroryzmu na świecie.

*Dzięki Bogu, mieszkańcy przy granicy z Gazą mogą być spokojniejsi.



(Foto: Przejęty statek)

„I wszystko, o cokolwiek byście prosili w modlitwie z wiarą, otrzymacie”.
Mat. 21,22

**Wiadomości oraz zdjęcia zebrał
Jarosław Papiór**

**Korekta oraz opracowanie graficzne
Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu**